

Jürgen Hoika, Jutta Meurers-Balke (red.), *Beiträge zur frühneolithischen Trichterbecherkultur im westlichen Ostseegebiet*, Verein zur Förderung des Archäologischen Landesmuseums e.V. Schleswig in Kommission bei Wacholz Verlag, Neumünster 1994, ss. 401.

Prezentowana publikacja ukazała się jako pierwszy tom nowej serii pt. „Untersuchungen und Materialien zur Steinzeit in Schleswig-Holstein”, wydawanej przez Archäologisches Landesmuseum der Christian-Albrechts-Universität, i w całości poświęcona jest pierwszemu międzynarodowemu sympozjum na temat KPL¹, jakie odbyło się w Szlezwiku w dniach do 4 do 7 marca 1985 roku. Zważywszy na znaczny upływ czasu między terminem Sympozjum a publikacją materiałów, niezwykle istotną jest data złożenia rękopisów przez poszczególnych autorów tego tomu. Większość prac powstała między sierpniem 1985 a grudniem 1986. Tylko praca S. H. Andersena pochodzi ze stycznia 1991 roku, kiedy to także J. Hoika poddał modyfikacji swój artykuł. Ma to wpływ na zawartość merytoryczną poszczególnych tekstów. Wiąże się z tym istotna trudność dla recenzenta patrzącego na te prace z perspektywy minionych 12 lat, w ciągu których rozwój badań nad KPL był bardzo żywy i zaowocował wieloma publikacjami. W związku z tym zdecydowałem się na formę recenzji raczej sprawozdawczej niż krytycznej, co wydaje mi się sprawiedliwsze w stosunku do autorów omawianego tomu serii „Untersuchungen und Materialien...” W sumie prezentowane dzieło składa się ze wstępu i 18 artykułów ułożonych w kolejności alfabetycznej, autorstwa archeologów duńskich (6), szwedzkich (4), niemieckich (4), holenderskich (2) i polskich (2).

Pierwszy artykuł „*Norsminde, ein Muschelhaufen mit später Ertebølle- und früher Trichterbecherkultur. Vorläufiger Bericht*” (s. 11-49), autorstwa S. H. Andersena, dotyczy problemu powstania KPL oraz pochodzenia rolnictwa i chowu zwierząt na terenie Danii. Punktem wyjścia do tych rozważań są wyniki badań stanowisk położonych nad fiordem Norsminde. Odkryto tu m.in.

kilka śmietnisk muszlowych (Flynderhage, Norslund, Kalvø). Jednym z nich jest Norsminde, na którym wyróżniono warstwę późnomezolityczną KE i wczesnoneolityczną KPL. Dwa generalne poziomy śmietniska odpowiadające KE i KPL różniły się nie tylko zawartością kulturową, ale też odmiennym składem gatunkowym muszli, co stwierdzono już na innych stanowiskach. W późnomezolitycznej partii śmietniska występowały rejony zróżnicowane funkcjonalnie, tzw. pracownie, w których stosowano ogień do obróbki różnych surowców (kamień, poroże, kości). Muszlowisko było w tym czasie po prostu specyficzną formą osady, choć nie znaleziono żadnych pozostałości podomowych, czy grobów (wystąpiły tylko ułamki ludzkich czaszek), ludności której podstawą egzystencji było zbieractwo, rybołówstwo i myślistwo, a osada istniała między 5750 a 5050 BP.

Granica między poziomami mezolitycznymi a neolitycznymi była tu, jak wszędzie, bardzo ostra – nie zaobserwowano żadnych warstw przejściowych. Muszlowisko neolityczne, egzystujące w latach 4850-4750 BP, zajmowało nieco mniejszą przestrzeń i nie pełniło już typowych funkcji osady, a było po prostu śmietniskiem (właściwa osada była położona na terenie bardziej suchym). Stwierdzono tu wiele skupisk „kamieni do gotowania”, a także liczne przewarstwienia popiołu i węgla drzewnego. Pozyskano stąd fragmenty ok. 150 naczyń, z których blisko 1/3 była zdobiona. Dominowały wśród nich puchary lejkowate o dnach kulistych lub lekko spłaszczonych (typu B), a ornamentyka składała się z 1-6 poziomych odcisków sznura dwudzielnego pod krawędzią. Tylko kilka płaskodennych pucharów pokrywały wątki dywanowe wykonane w formie szachownicy przy użyciu głównie ściegu bruzdowego i sznura dwudzielnego, typowe dla północnojutlandzkiej niemegalitycznej grupy C, zwaną też grupą Volling (Ebbesen, Mahler 1980). W Norsminde naczynia grup B i C wg Beckera występowały razem, co świadczyć może o ich współczesności. Trzy naczynia można zaliczyć do typu A. Spoczywały

¹ W niniejszej recenzji zastosowano następujące skróty: KE – kultura Ertebølle, KPL – kultura pucharów lejkowatych, FN – skandynawski wczesny neolit, MN – skandynawski środkowy neolit.

one tuż nad warstwą KE, a więc stanowią najstarszy ślad pobytu ludności KPL na tym stanowisku i są starsze od grupy Volling, lub przynajmniej równoczesowe z jej początkami. Główną ilość pożywienia mieszkańcy Norsminde zdobywali poprzez myślistwo (foka, dzik i jelen), zbieractwo (małże, orzechy laskowe), uprawę ziemi (znaleziono zwęglone ziarniaki pszenicy płaskurki i jęczmienia dwurzędowego), a także chów zwierząt (świni, bydła oraz owcy/kozy). Brak jakichkolwiek śladów rybołówstwa tłumaczy S.H. Andersen ścisłą specjalizacją w zbieractwie małży. Badania w Norsminde wykazały, że najstarszą kulturą neolityczną we wschodniej Jutlandii była grupa Volling. Stawia to Norsminde w rzędzie takich stanowisk jak Rustrup, Rude i Mosegård. Odstęp między KE a KPL wynosił na tym stanowisku tylko 100-200 lat. Jednak nie wyjaśniona pozostaje relacja następstwa między tymi kulturami. Brak warstw przejściowych, podobnie jak i pośrednich form w ceramice, każe zdaniem autora wątpić w istnienie ciągłości demograficznej i trwałości tradycji kulturowej.

Praca J. A. Bakкера „*Bemerkungen zur Datierungsmethode: ¹⁴C-Methode, Dendrochronologie, Seriation und Typologie*” (s. 51-69) jest studium nad najważniejszymi metodami datowania w archeologii (na przykładzie analiz wykonanych dla materiałów KPL) i dość słabo wiąże się z głównym tematem Sympozjum w Szlezwiku. Ich omawianie rozpoczyna autor od święcącego obecnie największe sukcesy datowania radiowęglowego, które rozpatruje na próbie 90 dat ¹⁴C uzyskanych dla południowoskandynawskiej KPL. Za K. Davidsenem (1975) przytacza on m.in. przykład znacznego rozrzutu wartości datowań ¹⁴C pochodzących z tego samego obiektu (Vester Årup), ale otrzymanych z różnych materiałów organicznych. Innym zasygnalizowanym problemem są różnice w datowaniach prób przez różne laboratoria radiowęglowe. Wymownym tego dowodem jest wykres prezentujący dyspersję oznaczeń wieku 8 słoju przyrostu rocznego tego samego drzewa wykonanych przez 20 laboratoriów, co już bezpośrednio wiąże się z kalibracją dat ¹⁴C i dokładnością określenia przebiegu krzywych kalibracyjnych, otrzymywanych zresztą różnymi metodami. Według J. A. Bakкера metodą radiowęglową można osiągnąć dobre wyniki jedynie w przypadku całościowego rozpatrywania poszczególnych kultur, w obrębie których można badać datowanie konkretnych faz, czy też wyróżniać lokalne zakłócenia rozwoju. Nadal jednak nieosiągalna jest dokładność rzędu 50-75 lat kalendarzowych, co wiąże się ze znacznymi skokami krzywej kalibracyjnej. Otrzymywane w rezultacie wyniki, w postaci nierzadko kilku rozłącznych przedziałów czasu „rzeczywistego”, są dalekie od oczekiwań archeologów i pokazują wyraźnie, jak wiele pozostało tu jeszcze do zrobienia.

Inną metodą określania chronologii bezwzględnej jest dendrochronologia, jednak jej wartość dla KPL jest jak na razie minimalna. Natomiast niepodważalne znaczenie ma seriacja, bazująca na analizie licznych obiektów osadowych. J.A. Bakker przedstawia ją jako metodę uporządkowania zespołów w oparciu o relatywną częstość występowania poszczególnych typów, co praktycznie można wykonać np. poprzez układanie pasków papieru z odpowiednio naniesionymi danymi dla każdego z zespołów, albo też z wykorzystaniem zaawansowanych metod matematycznych i przy pomocy komputera (analiza korespondencji, macierze częstości występowania). Autor zwrócił też uwagę na pewne niebezpieczeństwa, które niesie ze sobą wykorzystywanie tej metody. Jest to przede wszystkim znany już od dawna tzw. efekt wypaczenia, często obecny przy interregionalnych synchronizacjach systemów chronologicznych. Bezpośrednią jego przyczyną jest zmienność rozprzestrzeniania się poszczególnych typów w czasie i przestrzeni (jak np. niektórych wątków zdobniczych na ceramice KPL w Holandii i Klintebakke), a więc nie zawsze prawomocne jest ujmowanie podobnych znalezisk w horyzonty chronologiczne (bardzo wymowne są przytoczone przykłady takich asynchronizacji pochodzące z czasów niemal nam współczesnych, tzn. XVII-XIX w.). Recenzowany artykuł kończy prezentacja metody typologicznej według Monteliusa, często wykorzystywanej i obecnie przez wielu badaczy w postaci typonologii.

Drugą pracą J.A. Bakкера zawartą w niniejszym tomie jest „*Eine Dolmenflasche und ein Dolmen aus Groningen*” (s. 71-78). Tytuł ten jest niezbyt adekwatny do zawartości artykułu, bowiem wydaje się zapowiadać zwykłą publikację źródłową. W istocie jednak jest to studium nad datowaniem względnym grupy zachodniej KPL. Jej chronologia opiera się prawie wyłącznie na typologii ceramiki, siekier i toporów oraz grobowcach megalitycznych. Typonologia pozwala na ustalenie synchronizacji wewnętrznej oraz określenie stosunku do systemu chronologicznego południowej Skandynawii. Przełom FN/MN na terenie Danii jest stosunkowo dobrze zdefiniowany. Koniec FN wyznacza styl Fuchsberg, natomiast początek MN (MN Ia) zdefiniowany został w oparciu o stanowisko w Troldebjerg. W przypadku grupy północnej można więc dość łatwo określić chronologię poszczególnych stanowisk, co jest dobrze widoczne na przykładzie osady z Bistoft LA 11. Uchwycenie tej granicy w grupie zachodniej nie jest tak proste.

To, że początki grupy zachodniej można wiązać przynajmniej częściowo z FN C pierwszy zasugerował Lüüdik-Kaelas (1955) przedstawiając całą listę argumentów (uzupełnioną przez J. A. Bakкера) natury typologicznej. Z tych danych można wysnuć wnioski, że pierwsza faza grupy zachodniej (Drouwen A) odpo-

wiada chronologicznie przejściu między FN a MN w grupie północnej. Najstarsza data ^{14}C z Holandii (4590±80 BP), pochodząca z nieprecyzyjnie datowanego na Drouwen A-C grobu płaskiego z Odoorn, mogłaby odpowiadać temu właśnie okresowi, który w grupie północnej datowany jest zgodnie na ok. 4600 BP. W konsekwencji J.A. Bakker proponuje podzielić fazę Drouwen A na dwie części: A1 i A2, z których pierwsza odpowiadałaby fazie FN C (II), druga zaś MN Ia. Jak wiadomo wkrótce po J.A. Bakkerze problemem tym zajęła się A.L. Brindley (1988), która w obrębie grupy zachodniej wyróżniła siedem horyzontów chronologicznych. Proponowane rozwarstwienie fazy Drouwen A nie zyskało jednak jej akceptacji, bowiem fazę Drouwen A w całości włączyła do swojego horyzontu 1.

Na zakończenie J.A. Bakker podjął problem genezy stylu Drouwen. Jego zdaniem należałoby rozpatrzyć następujące dwie możliwości: 1) migrację społeczności KPL z grupy północnej wzdłuż wybrzeży morskich i 2) akulturację starszych mieszkańców północnej Holandii. Tę drugą koncepcję można jeszcze rozbić na szereg szczegółowszych wariantów. Autochtoniczną akulturowaną ludnością mogłaby być (a) jakaś nie poznana jeszcze grupa KPL, (b) potomkowie starszej o ok. 500 lat, spokrewnionej z KE kultury Swifterbant lub/i (c) ludność kultury michelsberskiej, albo też mogło to być (d) jakieś ugrupowanie kulturowe powstałe na bazie 2-3 wymienionych grup.

Niewielka praca K. Ebbesena „*Die Keramik der Trichterbecherkultur im Ostseeraum*” (s. 79-83) jest próbą podsumowania ostatnich ustaleń odnośnie kwestii klasyfikacji i chronologii KPL w południowej Skandynawii równo 10 lat po publikacji obszernej monografii tego zagadnienia (Ebbesen 1975). Autor skrótowo omawia rozliczne fazy (MN III, IVA, IVB), style (Lindø, Svinø, Ferslev, Gillhög, Blandenbjerg, Lackalänga, Troldebjerg, Fuchsberg) i grupy (B, Volling, Oxie, Svenstorp, Bellevuegård, Virum, Rosenhof), jakie wyróżniono w obrębie wczesno- i środkowoneolitycznej KPL na terenie wysp duńskich i obszarów sąsiednich. Z przeglądu tego wyłania się dość chaotyczny obraz pozbawiony próby częściowego choćby wyjaśnienia przedstawionych różnic stylistycznych. Najważniejszym wnioskiem jaki wynika z tej pracy jest to, że system chronologiczny opracowany dla środkowego neolitu skandynawskiego w oparciu o materiały z wielkich osad z wyspy Langeland jest nadal aktualny, ale tylko dla Langeland. W kwestii genezy KPL K. Ebbesen stwierdza, że problem ten trzeba rozpatrywać oddzielnie dla wschodniej i zachodniej części południowej Skandynawii. Pochodzenia grupy Oxie i ceramiki typu A, należy szukać wśród późnych, niemalowanych ugrupowań lendzielskich. Natomiast w Jutlandii (głównie zachodniej) i Szlezwicku-Holsztynie wyraźniej wi-

dać powiązania z kulturą michelsberską i być może późnorösseną.

Praca J. Hoiki „*Zur Gliederung der frühneolithischen Trichterbecherkultur in Holstein*” (s. 85-131) nie przynosi rewolucyjnych zmian w chronologii KPL na obszarze Holsztynu, jest jednakże bardzo potrzebną próbą usystematyzowania i nieraz redefiniowania poszczególnych etapów rozwojowych KPL na tym terenie. Poprzednie ustalenia oparte były często na bardzo wybiórczej publikacji materiałów źródłowych i luźno dobranych kryteriach typologicznych. Stan ten stwarzał liczne niejasności w klasyfikacji konkretnych materiałów. J. Hoika rozpoczyna od przeglądu historii i stanu badań, poczynawszy od wyróżnionych przez G. Schwantesa w 1939 roku faz Satrup i Denghoog. W wyniku późniejszych badań H. Schwabedissen wydzielił młodszy horyzont Haaßel-Wolkenwehe, przemianowany następnie na północny FN II lub fazę Fuchsberg, a faza Satrup w tym ujęciu określona została jako FN I. Proces rozpoznawania schematu chronologicznego KPL na omawianym terenie (przedstawiony w formie tabelarycznej) zakończyły badania w Grube-Rosenhof i w Siggeneben-Süd, które pozwoliły na wydzielenie faz o tych samych nazwach. Najwięcej wątpliwości budzi w tym schemacie miejsce fazy Fuchsberg, traktowanej raz jako najmłodsze stadium FN (w ujęciu badaczy niemieckich), innym razem jako wczesny odcinek MN lub faza przejściowa między FN a MN (z perspektywy autorów duńskich).

Pierwsze wyraźne ślady istnienia na terenie Szlezwicku gospodarki neolitycznej pojawiają się w fazie Rosenhof (datowanej ^{14}C na ok. 5370-5340 BP), w której czytelne są elementy kultur michelsberskiej i baalberskiej. W tym okresie po raz pierwszy występują naczynia o lejkowatej szyjce i amfory, ale występują też silnie osadzone w tradycji KE „lampy”. Dalszym stadium rozwojowym jest faza Siggeneben-Süd. Występują tu już nowe elementy, takie jak zdobnictwo brzuścowe (np. pionowe linie wykonywane w różnych technikach: rycia, plastycznej, odciskami sznura dwudzielnego i obwijanego) oraz naczynia flaszkowate i talerze. Na eponimicznym stanowisku stwierdzono istnienie trzech faz osadniczych, z których główna datowana jest na lata 5250-4910 BP, a młodsza na 4750-4580 BP (z tym odcinkiem wiąże się większość naczyń o bardziej rozbudowanym zdobnictwie). Znaleziska z Rosenhof różnią się od tych z Siggeneben-Süd przede wszystkim swym prymitywizmem, brakiem nawet zapowiedzi elementów późniejszych. Faza Siggeneben-Süd jawi się natomiast jako pośrednik między starszą a młodszą częścią FN, łącząc liczne elementy wczesne z tymi, których pełen rozkwit przypada dopiero na fazę Satrup (4950-4700 BP). W fazie tej występuje już duża ilość pucharów lejkowatych zdobionych analogicznie

do wspomnianych naczyń z późnej fazy osadniczej z Siggeneben-Süd. Najistotniejszym spostrzeżeniem J. Hoiki jest to, że przynajmniej część pucharów Satrup, wbrew zdaniu Schwabedissena, była płaskodeną. Wydaje się więc, że ukształtowanie dna pucharów wczesnoneolitycznej KPL nie posiada tak jednoznacznego wymiaru chronologicznego. Charakterystykę tę zakończył autor przedstawiając zdobnictwo ceramiki fazy Fuchsberg (4800-4550 BP). Omówienie wszystkich tych etapów rozwojowych KPL w Szlezwicku wzbogacone zostało obficie ilustracjami omawianych materiałów (21 tablic), katalogiem stanowisk z FN w Szlezwicku, tabelarycznymi zestawieniami form naczyń i zdobnictwa w podziale chronologicznym, a także mapami z lokalizacją stanowisk z poszczególnych faz.

Omówiwszy w ten sposób rozwój KPL w Holsztynie przeszedł z kolei J. Hoika do zarysowania jej związków z sąsiednimi obszarami. Nie wszystkie wydzielone fazy (Rosenhof, Siggeneben, Satrup, Fuchsberg, holsztyńska grupa ceramiki głęboko nakłuwanej) są czytelne w sąsiednim Szlezwicku. Brak przede wszystkim stanowisk z dwóch pierwszych okresów, choć występują naczynia zaliczane do grupy A, które powinny być równoczesne z fazami Rosenhof i Siggeneben. W zasadzie jednak materiały typu Rosenhof nie posiadają odpowiedników nie tylko w Szlezwicku, ale także w Jutlandii i na wyspach duńskich. Późniejsza ceramika z fazy Siggeneben jest dość zbliżona do znanej ze stanowiska Stengade I, a z fazy Satrup do Stengade II, co świadczy o tym, że obszary te stanowiły w tym czasie pod względem kulturowym jedną całość. Pewne cechy stylistyki ceramiki wiążą też Holsztyn z Meklemburgią i środkowymi Niemcami. Są to przede wszystkim amfory tzw. baalberskie, których występowanie prześledził autor omawianego artykułu aż po Kujawy. Rozwój KPL w Meklemburgii w starszym odcinku FN przebiegał analogicznie jak w Holsztynie (choć tutaj można mówić tylko o jednej fazie Rosenhof/Siggeneben), natomiast w okresie odpowiadającym fazom Satrup i Fuchsberg doszło w Meklemburgii do nasilenia się wpływów południowych i wschodnich.

„*Magerungsvariationen in der nordeuropäischen Trichterbecherkeramik*” B. Hulthén (s. 133-135) to króciutka praca poświęcona w głównej mierze odczytywaniu tradycji kulturowych poprzez pryzmat zróżnicowania surowcowego domieszek schudzających masę ceramiczną stosowanych przez ludność KE i KPL, będąca w dużej mierze tylko przypomnieniem przedstawionych już wcześniej obszernie też (Hulthén 1977). Ceramika w Skandynawii nie powstała w sposób spontaniczny, lecz można ją nazwać wprost importem. Pokazują to badania domieszek schudzających stosowanych w tych najstarszych naczyniach. Były to głównie szamot i domieszka roślinna, a więc materia-

ły typowe dla wytwórczości ceramicznej ludności kultur „wstęgowych”. Szamot i szczątki roślinne oraz bogata w wapienie (dla zmniejszenia przesiąkliwości ścianek) glina były składnikiem masy ceramicznej, z której wytwarzano przede wszystkim „lampy tranowe”. W produkcji naczyń do gotowania stosowano odmienną procedurę. Ludność KE stosowała do tego bezwapienną glinę z naturalną domieszką piasku lub żwiru. W późniejszych okresach dodawano też dodatkowo rozdrobniony granit. Ta tradycja garncarska uległa tylko nieznacznym zmianom w okresie wczesno- i środkowoneolitycznej KPL. Obowiązywała ona również w garncarstwie społeczności kultury ceramiki dołkowej. We wszystkich tych ugrupowaniach kulturowych stosowano glinę bezwapienną, z granitem jako domieszką schudzającą. Kontynuacja technologii garncarskiej przez tak długi czas jest najlepszym przykładem przetrwania tradycyjnego sposobu wytwarzania pojemników ceramicznych niezależnie o przemianach kulturowych, niosących m.in. nowe upodobania w kwestiach morfologii i zdobnictwa naczyń.

Artykuł „*Frühneolithische Elemente in der mittelpommerschen Lúpawa-Gruppe der Trichterbecherkultur*” (s. 137-154) D. Jankowskiej przynosi rozważania na temat chronologii grupy łupawskiej KPL. Tytułowe elementy wczesnoneolityczne to w rozumieniu autorki te cechy garncarstwa KPL, które można wiązać z „przedklasycznymi” fazami grupy wschodniej i północnej KPL, a więc z fazami starszymi od Fuchsberg (FN II), Troldebjerg (MN Ia) i wióreckiej (IIIA). We wcześniejszych swych pracach D. Jankowska stała na stanowisku bardzo późnego datowania grupy łupawskiej w całości sytuując ją w ramach odpowiadających MN w Skandynawii oraz końcowi fazy wióreckiej i fazy lubońskiej w grupie wschodniej KPL (Jankowska 1980, 155-156). Bezpośrednim bodźcem do pewnej zmiany tego stanowiska stały się wstępne rezultaty badań (z 1984 r.) na terenie tzw. strefy 10 osady w Pogonicach (stan. 4, woj. Słupsk), będącej w istocie, jak wykazało całościowe opracowanie, dużym wybierzyskiem gliny – „kopalnią odkrywkową” (Jankowska, Wierzbicki red. 1993).

Na wstępie swego artykułu D. Jankowska omówiła podstawowe cechy charakterystyczne grupy łupawskiej, takie jako obrządek pogrzebowy, krzemieniarstwo i wytwarzanie ceramiki. Były one już w zbliżonej formie wielokrotnie przedstawiane w polskiej literaturze przedmiotu. Natomiast schemat chronologiczny grupy łupawskiej nadal nie jest zdaniem autorki wystarczająco opracowany. Grupa łupawska należy do młodszego horyzontu rozwojowego i trwa znacznie dłużej od innych odłamów KPL. Najstarsze możliwe do akceptacji daty ^{14}C dla grupy łupawskiej to 4720 ± 50 i 4295 ± 70 BP. Jednocześnie autorka stwierdza, że ce-

ramika wszystkich trzech faz rozwojowych tej grupy zawiera wiele elementów, które na innych terenach posiadają bardzo wczesne odniesienia chronologiczne.

W trakcie badań w strefie 10 osady poganickiej wyróżniono wstępnie dwa kompleksy materiałów różniących się nieco między sobą, choć stratygrafia nie pozwoliła na ustalenie relacji między nimi. Nieco starszy mógłby być kompleks 1 (dalsze badania nie potwierdziły tej sugestii). Ceramikę tę D. Jankowska uznała za podobną do materiałów z Hesselø (technologia, proporcje pucharów, sposób wykonania, zdobnictwo). Pojedyncze cechy mają według niej odpowiedniki także we wczesnych fazach KPL w dorzeczu Odry i Wisły. Kompleks 2 miałby natomiast reprezentować specjalną fazę grupy łupawskiej wiążącą się z FN. Brak elementów grupy Fuchsberg może świadczyć, że „północne” cechy obserwowane w grupie łupawskiej pochodzą z obszaru spoza zasięgu tej stylistyki, a więc np. wysp duńskich. Natomiast wpływy „południowe” – z obszaru grupy wschodniej KPL – dotarły na Pomorze Środkowe później, najwcześniej w fazie IIIA wg Kości. Czytelne są one w technologii ceramiki w postaci pojawienia się czarnych przełamów, a także obecności pucharów o proporcjach wióreckich, amfor dwustożkowatych, a przede wszystkim flasz z kryzą. Cechy te są charakterystyczne dla I fazy klasycznego stylu łupawskiego, znanego ze stref 3 i 8 osady w Poganicach stan. 4. Prezentowany artykuł kończy autorka sugestią, że ceramika ze strefy 10 reprezentuje „przedklasyczną” fazę grupy łupawskiej. Dopiero pojawienie się elementów wióreckich można by uznać za początek klasycznej fazy tej grupy.

Podstawą dyskusji o stosunkach między KE a wczesnoneolityczną KPL, jaką podjęła K. Jennbert w pracy *„Getreide als Geschenk. Ertebøllekultur und frühneolithischer Trichterbecherkultur”* (s. 155-164), są znaleziska z położonej na brzegu Sundu osady w Löddeborg. Stanowisko to, jak i wiele innych na terenie południowej Szwecji, ma charakter mieszany, tzn. w tej samej warstwie występują materiały obu wymienionych kultur. Dyskusje nad granicą między mezolitem a neolitem, a więc w przypadku Szwecji między KE a KPL, trwają już od połowy XIX w. i polegają głównie na adaptacji przez poszczególnych archeologów dyfuzjonistycznego lub ekologicznego modelu procesu neolityzacji. Najczęściej uważa się za najważniejsze uporządkowanie znalezisk i wydarzeń na osi czasu, stąd koncentrowanie się na określeniu przynależności grupowej i periodyzacji. Korzystanie przy tym z abstrakcyjnych terminów jakimi są kultura, grupa i faza narzuca w praktyce wiele ograniczeń, szczególnie przy analizie takich zjawisk jak „faza przejściowa” – jak obecnie najczęściej ujmuje się proces neolityzacji południowej Skandynawii. Momenty przełomowe, przej-

ściowe, są trudne do wyróżnienia, ponieważ z reguły znaleziska dokumentujące tego typu stany uważane są powszechnie za „zmieszane” i pomijane w opracowaniach archeologicznych. Problemem jest także i to, na ile w ogóle można mówić o „czystych” zespołach w trakcie tak szerokiej transformacji jaką jest neolityzacja. Uwagi K. Jennbert dotyczą w całej rozciągłości stanu regionalnych badań nad stosunkami między KE a wczesnoneolityczną KPL. Uważa ona, iż należy liczyć się z tym, że zmiany kultury materialnej odzwierciedlają głębsze procesy zachodzące w społeczeństwie, np. zapoczątkowanie produkcji rolnej.

Na stanowisku w Löddeborg ceramika KE i KPL występowała łącznie, choć w dolnych warstwach przeważała KE, a w górnych nieco więcej było ceramiki KPL, pomimo że warstwy osadowe nie uległy wtórnym zmianom i przemieszaniu. Rodzaj materiałów krzemienych i kamiennych świadczy o miejscowej obróbce. Część z nich z pewnością pochodzi z późnego mezolitu (faza Ålekistebro), reszta z wczesnego neolitu. Technologia krzemieniarska nie pozwala jednak na postawienie ostrych granic między tradycjami KE a KPL. Równoczesność obu tych grup wytworów widoczna jest także na podstawie analizy ceramiki, której większość wiąże się z KE. Także analiza domieszek schudzających, technik lepienia i grubości ścianek naczyń, podobnie jak porównanie materiałów z różnych warstw, nie pozwala na wskazanie jakichkolwiek różnic między technikami garncarskimi ludności KE i KPL. Widoczne odmienności zachodzą natomiast w formie i zdobnictwie naczyń. Typowe dla KE są naczynia o esowatym profilu, z płaskim lub czopowato uformowanym dnem. Rzadko są one częściowo lub całkowicie zdobione płytkami, owalnymi lub okrągłymi odciskami. Ornamentyka ta, o licznych analogiach w Szwecji, Danii, Szlezewiku-Holsztynie i Dolnej Saksonii, bywa niekiedy wiązana z kulturą ceramiki wstęgowej klutej. Dla KPL najbardziej charakterystyczne są puchary lejkowate, których wydłużone szyjki i zdobnictwo w formie rzędów małych okrągłych nakłuć pod wylewem pozwalają łączyć je z grupą A/B Beckera.

Obie te „różnokulturowe” grupy ceramiki spoczywały w tych samych warstwach i mogły być użytkowane przez tę samą grupę ludzką. Zdaniem K. Jennbert Löddeborg nie jest stanowiskiem „zmieszonym”, a odzwierciedla zmianę – początek rolnictwa i chowu zwierząt. O uprawie ziemi świadczą najlepiej odciski na ceramice. W Löddeborg odciski zbóż wystąpiły zarówno na naczyniach KE (3), jak i na KPL (9 odcisków). Także z innej osady z tego okresu – w Vig, znany jest odcisk (prawdopodobnie pszenicy) na ceramice KE. Fakty te są wielkim zaskoczeniem, gdyż do tychczas podobne znaleziska nie były rejestrowane w Skandynawii. C.J. Becker nawet przyjął, że oba rodzaje ceramiki: KE i KPL, nie były wytwarzane na tych sa-

mych stanowiskach, że wzajemnie się wykluczają (Becker 1955, 162). Tymczasem odkrycia w Löddeborg świadczą o czymś wręcz przeciwnym. Wydaje się, że obok społeczności typowo rolniczych mogły też egzystować grupy półrolnicze, które obok myślistwa zajmowały się w pewnych porach roku uprawą ziemi i chowem zwierząt, a ponadto także osiadli łowcy i zbieracze. Osiadły tryb życia i zróżnicowanie systemów społecznych było wprowadzeniem do typowego rolnictwa, a poszczególne grupy ludzkie żyły na wyodrębnionych terytoriach (czytelnych poprzez analizę występowania niektórych typów wytworów, czy też np. wątków zdobniczych).

Kontakty późnomezolitycznych społeczeństw południowoskandynawskich z typowymi ludami rolniczymi poświadczane są przez obecność wytworów, które mogły się tam dostać jedynie na drodze wymiany. K. Jennbert zalicza do nich w pierwszym rzędzie 3 „kopyta szewskie” znalezione w Skanii. Przedmiotem wymiany mogło być też zboże. Zdaniem tej autorki zapoczątkowanie rolnictwa nie miało przyczyn ekonomicznych i posiadało tylko niewielkie znaczenie w powiększeniu bazy żywnościowej, decydująca była natomiast sfera społeczno-polityczna. Zboża i mięso zwierząt hodowlanych posiadały charakter ekskluzywny i były spożywane przy szczególnych okazjach. Samo dawanie i przyjmowanie darów było dla społeczeństw plemiennych istotnym składnikiem kontaktów między różnymi grupami ludzkimi, takim samym jak nawiązywanie stosunków pokrewieństwa. W podsumowaniu K. Jennbert stwierdza, że nie można zdefiniować ostrej granicy przełomu mezolitu i neolitu. Była to raczej stopniowa zmiana tradycji, kultury materialnej i światopoglądu. Proces neolityzacji powtarzał się wiele razy, kiedy to dochodziło do spotkania dwóch odmiennych lokalnych społeczności, i na setki odmiennych wariantów.

Praca E. Koch „*Typeneinteilung und Datierung frühneolithischer Trichterbecherkultur aufgrund ostländischer Opfergefäße*” (s. 165-193) jest próbą stworzenia nowej klasyfikacji morfologicznej datowanych na FN naczyń KPL znalezionych w bagnach, jeziorach, rzekach i fiordach na wyspach: Zelandii, Møn, Lolland i Falster. Autorka rozpoczyna od przypomnienia dotychczasowych ujęć tej tematyki, a więc od prac C.J. Beckera (1947; 1955) i jego trzech, niezbyt jednak precyzyjnie zdefiniowanych, grup pucharów. Alternatywną typologię stworzył W.-D. Steinmetz (1982), jednak oparł się przy tym wyłącznie na materiałach publikowanych. Problemy z typologią spowodowały, że autorzy nowych opracowań wykorzystują w analizie chronologicznej wyłącznie zdobnictwo naczyń. Kolejnym argumentem przemawiającym za stworzeniem nowoczesnego schematu typologicznego był znaczny przyrost nowych materiałów (Becker dysponował 180 naczy-

niami ze wschodniej Danii, do których doszło teraz 215 innych znalezisk).

E. Koch oparła swoją klasyfikację na dwóch elementach: analizie proporcji i na systematyce ornamentów naczyń, uwzględniając wyłącznie 134 naczynia (w tym 102 puchary) o zachowanej pełnej wysokości. Były one mierzone w 8 charakterystycznych punktach, a następnie – korzystając z twierdzenia Pitagorasa – obliczano odległość między odpowiednimi parami punktów każdych dwóch naczyń i średnią odległość między tymi punktami, otrzymując liczbę opisującą podobieństwo poszczególnych par naczyń (im wartość ta była większa, tym podobieństwo to było odleglejsze). W efekcie analizowane naczynia podzielono na 5 typów głównych z 18 grupami form. Ogół wątków zdobniczych został natomiast podzielony na dwie kategorie: proste i skomplikowane, które zostały dokładnie scharakteryzowane opisowo i graficznie. Zdobnictwo proste (3 typy) ograniczało się najczęściej do strefy podkrawędnej i występowało w postaci np. plastycznej karbowanej listwy, poziomego pasma odcisków patyka, czy paznokcia, poziomych linii sznura dwudzielnego, zygzaka, itd. Zdobnictwo skomplikowane (2 typy) składało się z kombinacji najróżniejszych elementów punktowych, prosto- i krzywoliniowych, tworzących układy pasmowe, metopowe, szachownicowe, itp. Końcowe typy naczyń w ujęciu E. Koch są więc wynikiem korelacji morfologii i zdobnictwa. Takie ujęcie można uznać za próbę wyróżnienia typów realnych, funkcjonujących w świadomości społeczeństw KPL i przez nie identyfikowalnych. Ogółem typów tych autorka wydzieliła osiem (5 pucharów lejkowatych z uchami lub bez nich oraz 3 szerokich pucharów uchatech), a następnie podjęła próbę określenia ich chronologii, rozpoczynając od krótkiego omówienia dotychczasowych ustaleń, od C.J. Beckera począwszy, aż po prace K. Ebbesena i D. Mahlera (1980) oraz T. Madsena i J.E. Petersena (1984).

Po omówieniu występowania poszczególnych typów pucharów E. Koch doszła do wniosku, że puchary lejkowate typów I-III oraz puchary uchate typu II należy zaliczyć do pierwszej połowy duńskiego FN (typ I: 4950-4750 BP, typy II i III: 5050-4850 BP), natomiast puchary typu IV-V (typ IV: ok. 4700 BP) i puchary uchate III są bez wątpienia młodsze. Szczegółowsze ustalenia były już zdecydowanie trudniejsze. Puchary lejkowate typu I można łączyć z grupą Oxie, puchary typu II i III oraz puchary uchate typu II z grupą Svaleklint. Jednak starszeństwo grupy Svaleklint względem Oxie, wynikające z posiadanych dat ¹⁴C, w świetle analizy typologicznej nie jest tak przekonujące i nie można odrzucić hipotezy o częściowej współczesności obu tych grup.

Podsumowując recenzowaną pracę należy podkreślić, że przyniosła ona w zasadzie potwierdzenie po-

prawności wydzielenia i określenia wzajemnych relacji chronologicznych wschodnioduńskich grup KPL: Svaleklint, Oxie i Virum, które przecież zostały pierwotnie zdefiniowane głównie w opraciu o kryterium różnicowania zdobnictwa ceramiki. Na szerszą uwagę zasługuje też ciekawa propozycja sformalizowania i zobiektywizowania opisu morfologii naczyń oraz przeprowadzenia analizy typologiczno-porównawczej. Jednak niewątpliwą przeszkodą w jej rozpowszechnieniu będzie z pewnością brak, tak dużych jak w Danii, zbiorów całych naczyń.

Przedmiotem kolejnego artykułu: „*Eine Küstensiedlung der frühen Trichterbecherkultur bei Rävgrav in Südschonen, Schweden*” (s. 195-207) pióra L. Larssona, były prace wykopaliskowe na stanowisku w Rävgrav, będące częścią badań archeologicznych prowadzonych na południowym wybrzeżu Skanii, znanych jako Projekt Skateholm. Osada w Rävgrav położona jest, podobnie jak i inne stanowiska w tym rejonie, w głębi nieistniejącej już zatoki. Wykopaliskowo przebadano tylko 75 m² z liczącej ok. 600 m² powierzchni stanowiska. Z osady w Rävgrav pozyskano bogaty materiał ruchomy. Wśród 5200 fragmentów ceramiki dominowały szczątki pucharów lejkatych i mis. Ornamentyka ograniczała się w zasadzie do karbowania krawędzi i jednego lub więcej poziomych rzędów odcisków pod wylewem. Niekiedy stosowano także sznur obwijany. Niewielka liczba fragmentów zdobiona była wątkami dywanowymi składającymi się z gęstych odcisków sznura obwijanego. Zdobiono też niekiedy brzusce pucharów – z reguły pionowymi liniami ściegu bruzdowego. Z 6200 sztuk wytworów krzemienych największą grupę narzędzi stanowiły drapacze, czterokrotnie mniej liczne były noże i wiertniki. Materiał ten wystąpił w towarzystwie ok. 60 dołków posłupowych i kilku jam, tworzących hipotetyczny układ podomowy o wymiarach 9 x 4 m.

Analizę chronologii stanowiska oparł autor na ceramice, odwołując się do swojej wcześniejszej pracy (Larsson 1984), w której to wprowadził podział materiałów KPL ze Skanii na grupy: Oxie, Svenstorp i Bellevuegård. Ceramika z Rävgrav – poza kilkoma wyjątkami – najściślej nawiązuje właśnie do tej ostatniej grupy, choć zauważyć można także pewne analogie (morfologia pucharów lejkatych) do fazy Troldebjerg (MN Ia). Jednak ornamentyka jest wyraźnie odmienna, nie na tyle jednak, aby można było interpretować to jako różnice chronologiczne. Wiele wspólnych cech łączy zdobnictwo ceramiki z Rävgrav z materiałami z Tygabil, które są datowane na późny odcinek FN, natomiast osada w Valleberga 5 i Jägershill wydają się być nieco późniejsze (wczesny MN), głównie za sprawą obecności tam specyficznych elementów zdobniczych jakimi są ukośna ryta kratka, będąca na terenie

Skanii istotnym wskaźnikiem chronologicznym, i długi ryty zygzak. Za taką pozycją chronologiczną przemawia też występowanie krzemienych siekier o wyłącznie cienkim obuchu oraz znaczna liczba drapaczy. W konsekwencji autor opracowania opowiada się za datowaniem osady w Rävgrav na przełom FN/MN.

Bogaty materiał kostny zaliczono do 33 różnych rodzajów zwierząt (ssaków, ryb i ptaków). Wśród zwierząt mięsnych dzikie stanowiły tylko 3 %, a najliczniejsze ze zwierząt domowych były szczątki świni (43 %). Jako siłę pociągową wykorzystywano bydło (silne wykształcenie członów palcowych bliższych), a barany i knury kastrowano w celu przyśpieszenia tempa przyrostu ciała. Niezbyt liczne w Rävgrav były szczątki ryb (6 %). Interesująco wygląda porównanie tego materiału osteologicznego z pozyskanym ze stanowisk późnomezolitycznych. W Skateholm stosunek kości dużych zwierząt mięsnych do ryb wynosił 0,4:1, a w Rävgrav 15:1. Tak zasadniczej różnicy nie można tłumaczyć tylko zmianami w środowisku naturalnym. Musiało w tym okresie dojść do znacznych zmian w sposobie pozyskania żywności i metod połowu, o czym świadczą także wzrost znaczenia ryb morskich z 1 % w Skateholm II (wczesna KE), poprzez 10 % w Skateholm I (środkowa KE), do 64 % w Rävgrav (były to głównie dorsze i to o wiele większe niż znane z osad KE). Udział ssaków morskich w pozyskaniu żywności przez mieszkańców Rävgrav był nieistotny (1 %) w porównaniu np. do Skateholm I (18 %). Znajomość zbóż potwierdzają jedynie odciski pszenicy i orkiszu na ceramice. Ponieważ zgodnie z zapewnieniami autora omawianego opracowania badania w Rävgrav są jedynie początkiem drugiego etapu Projektu Skateholm, możemy więc oczekiwać kolejnych interesujących materiałów dotyczących problemu rozszerzania się zasięgu rolnictwa w południowej Szwecji.

Przedmiotem pracy M. Larssona: „*Lokale Gruppen des Frühneolithikums in Südschonen, Schweden*” (s. 209-226) jest wczesna KPL na terenie południowo-zachodniej Skanii. Artykuł ten, wraz z następnym pióra T. Madsena, najpełniej zarysowuje nową wizję ujmowania wczesnego odcinka KPL w południowej Skandynawii, jaka ostatnio dominuje wśród tamtejszych badaczy, a która znalazła już pozytywny odzwiek w polskiej literaturze przedmiotu (Jankowska 1990). M. Larsson rozpoczyna od przypomnienia poglądów Troels-Smitha (1953), opowiadającego się za wywodem tej kultury z KE i C.J. Beckera (1947), zwolennika migracyjnego wyjaśniania genezy KPL, która to koncepcja zdobyła sobie praktycznie monopol w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, przełamany dopiero zainspirowaną „nową archeologią” publikacją S.H. Andersena (1973). W świetle tego ujęcia ok. 5650 BP dokonuje się przemiana dotychczasowego

modelu osadniczo-gospodarczego ludności późnej KE, polegająca na przejściu do osiadłego trybu życia związanego z bogactwem zasobów pożywienia oraz na kontaktach z rolniczymi ludami północno-zachodnich Niemiec, a prowadząca w konsekwencji do zapoczątkowania rolnictwa i chowu zwierząt. Pogląd ten zyskał akceptację innych badaczy oraz znalazł oparcie w materiałach źródłowych w postaci dwóch „radlic wstępnych” z Store Åmosen na Zelandii oraz wyników badań na omawianym już stanowisku w Löddesborg. W Skanii wyraźne zmiany zaszły ok. 4950 BP, kiedy to punkt ciężkości osadnictwa przeniósł się z wybrzeży morskich w głąb lądu, na obszary o silnie zróżnicowanych warunkach ekologicznych, bogate w jeziora i cieki. Jednocześnie silnemu zmniejszeniu uległy rozmiary osad, odzwierciedlając podział społeczeństwa na rodziny podstawowe. W okresie tym dochodzi, szczególnie na Jutlandii, do powstania złożonego obrządku pogrzebowego, będącego odznaką wzmożonej konkurencji o poszczególne obszary i zasoby środowiska.

Podstawą badań nad zróżnicowaniem przestrzennym i chronologicznym stało się dla M. Larssona 20 osad z terenu południowo-zachodniej Skanii. Analiza zdobnictwa pochodzącej z nich ceramiki pozwoliła mu na wyróżnienie trzech grup: Oxie, Svenstorp i Bellevuegård. Następnie autor omówił bliżej inwentarz ceramiczny i w mniejszym stopniu krzemienisty tych grup. Ceramika grupy Oxie jest uboga zdobiona okrągłymi dołkami lub pionowymi kreskami, a także plastycznym pogrubieniem pod krawędzią. W grupie Svenstorp także przeważają okrągłe odciski, ale również dość często występują odciski sznura dwudzielnego. Prawie zupełnie brak sznura obwijanego i ściegu bruzdowego. Ornament brzuscowy występuje najczęściej w postaci pionowo rytych linii. Ponadto pojawiają się tu flasze z kryzą. W grupie Bellevuegård wzrasta znaczenie obu rodzajów sznura, który występuje w postaci pionowych lub poziomych pasm, w formie łukowatej, a także linii krzyżujących się. Zdobnictwo brzuscowe to przede wszystkim pionowe linie ryte, przeplatane niekiedy karbowanymi listwami plastycznymi, lub wykonywane odciskami sznura obwijanego.

Analogie w ceramice i krzemieniarstwie oraz liczne daty radiowęglowe wskazują na równoczesność grup Oxie i Svenstorp, natomiast grupę Bellevuegård datuje M. Madsen na lata 4650-4550 BP. Dla potwierdzenia otrzymanych wyników odwołuje się on do schematu chronologicznego opracowanego dla Danii. Wczesna faza grupy Volling datowana jest tam na lata 5050-4850 BP. Pomimo braku bezpośrednich analogii między tą grupą a materiałami ze Skanii, pewne podobieństwa można dostrzec jedynie w ornamentyce sznurowym występującym w grupie Svenstorp, a charakterystycznym też dla wczesnej fazy grupy Volling. Najtrudniej ustalić relację między grupą Svenstorp i

zelandzką grupą Svaleklint. Obie te grupy są datowane wcześniej – na początek FN – jednak różnią się stosowaniem ornamentu sznurowego (częstego w Svenstorp), co można wyjaśnić jedynie odmiennościami regionalnymi. Drugi poziom chronologiczny w Skanii i na Zelandii wyznacza grupa Oxie, natomiast na koniec FN przypadałyby grupy Bellevuegård i Virum, których równocześnieowość jest dobrze poświadczona przez liczne podobieństwa stylistyczne i można przyjąć ich datowanie na lata 4700-4550 BP.

Dalszą część pracy M. Larssona stanowi krótkie omówienie wyników niezwykle interesujących i prowadzonych z dużym rozmachem prac w ramach interdyscyplinarnych projektów Ystad i Hagestad, m.in. najwartościowszych pod względem poznawczym materiałów z osad KPL w Piledal, St. Köpinge, Mossby i Karlsfält. Porównanie wyników badań w zachodniej i wschodniej części południowej Skanii pozwoliło M. Larssonowi na opracowanie trójstopniowego podziału FN. Najstarszą jego fazę (5050-4750 BP) w zachodniej części omawianego terenu reprezentuje grupa Svenstorp, której lokalnym odpowiednikiem na wschodzie jest grupa Mossby. Rozwijają się one równolegle do zelandzkiej grupy Svaleklint. Kolejna grupa – Oxie (4850-4750 BP) – znana jest tylko z Zelandii i południowo-zachodniej Skanii. Ostatnią fazę FN (4750/4650-4550 BP) wyznaczają grupy Virum (Zelandia), Bellevuegård (południowo-zachodnia) i Hagestad (południowo-wschodnia Skania).

Jedną z najważniejszych prac zawartych w omawianym tomie jest „*Die Gruppenbildung im frühesten Neolithikum Dänemarks und ihre Bedeutung*” (s. 227-237) T. Madsena, która jest jednocześnie jakby rozszerzeniem i uzupełnieniem poprzednio omówionego artykułu M. Larssona. Sympozjum w Szlezwiku przez wielu uczestników z południowej Skandynawii potraktowane zostało jako okazja do wypracowania nowego modelu podziału FN, z uwzględnieniem zróżnicowania chronologicznego i regionalnego, a omawiany artykuł jest jednym z kilku, w których zaproponowano nową klasyfikację. Składa się on z dwóch zasadniczych części, z których pierwsza – teoretyczna – nie została wygłoszona podczas Sympozjum, a druga omawia konkretne problemy duńskiego FN z uwzględnieniem opinii jakie zostały tam zaprezentowane.

Według T. Madsena jednym z największych problemów archeologii jest definicja chronologicznych odmienności materiałów źródłowych. Tylko w wyjątkowych przypadkach można mówić z absolutną pewnością, że materiał z danej osady jest równoczesowy i homogeniczny. Becker pisząc swą pracę nie dysponował ani jednym tego typu zespołem. Podszedł więc do tego problemu w ten sposób, że dobrze zachowane materiały opracował pod względem stylistycznym i ty-

pologicznym, a następnie przyporządkował je do określonych typów i stylów, które stały się podstawą opracowania całości materiałów. W istocie jego metoda polegała na: (1) trafności określeń chronologicznych i/lub różnic regionalnych, (2) sprawdzeniu, czy typy/style w powtarzających się przypadkach występują w „czystych” kontekstach, bez wzajemnych domieszek, (3) wykluczeniu znalezisk, które według dwóch pierwszych kryteriów trzeba było uznać za zmieszane. Metoda Beckera była efektywna, co pozwoliło mu wydzielić kilka grup naczyń o analogicznych cechach stylistycznych. Uznał on za prawdopodobne, że grupy te odpowiadają realnym, chronologicznie uwarunkowanym grupom kulturowym. Słabością metody Beckera było to, że „typologiczna czystość” została przedłożona nad zawartość zespołu. W momencie zaistnienia sprzeczności między kryterium czystości i współwystępowania znalezisk, reguła ta prowadziła do uznania takiego zespołu za „zmieszany”, stając się w wielu przypadkach hamulcem w rozwoju studiów nad chronologią KPL.

Analiza, której zastosowanie proponuje T. Madsen, jest statystyczną analizą wielowariantową, w szczególności bazującą na regresji ortogonalnej lub skalowaniu niemetrycznemu. Ponieważ przedmiotem badań są znaleziska z osad, na których występują bardzo liczne i różne elementy typologiczne, celem jest zastosowanie do tego celu analizy korespondencji. Operuje ona na bazie frekwencji względnej i przez to jest spokrewniona z analizą komponentów głównych. W przeciwieństwie do niej nie jest jednak obciążona wymogiem normalnego rozkładu zmiennych, lecz do obliczeń można wykorzystywać rozkład Poissona. Metoda ta jest też odporna na przypadkowe zakłócenia spowodowane niewielką liczebnością niektórych zespołów. Punktem wyjścia analizy jest obliczenie kompletu występujących zmiennych, które muszą być określone jako wartości dyskretne.

W prezentowanym artykule T. Madsen nie przeprowadza własnej analizy, a opiera się tylko na już opublikowanych wynikach badań (Madsen, Petersen 1984). Jako bazę źródłową przyjęto 10 elementów techniki wykonania ornamentu podkrawędźnego jakie wystąpiły na 34 osadach z FN i MN. Tak drastyczne zawężenie pola obserwacji (na szczęście autor zdaje sobie z tego sprawę i uważa, że prezentowane wnioski nie wyczerpują tematu i trzeba przeprowadzić jeszcze wiele podobnych badań) spowodowane było tym, że (1) technikę wykonania, w przeciwieństwie do wątków zdobniczych, można odczytać już na bardzo małych fragmentach ceramiki, (2) brzegi są najłatwiej identyfikowalne w porównaniu do innych części naczyń oraz (3) ornament podkrawędźny jest najczęściej występującym wśród ceramiki osadowej.

Przechodząc do omówienia wyników badań T. Madsen jeszcze raz powraca do punktu wyjścia, tzn. do

koncepcji Beckera. Becker interpretował swoje typologiczne grupy ceramiki w sposób nieskomplikowany, jako rezultat ich odmiennej pozycji chronologicznej. Prostym efektem przyjętej przez niego metody było rozróżnienie stylu B i niemegalitycznej grupy C jako dwóch różnych jednostek „czystych typologicznie”. Jednakże nowsze badania terenowe wykazały, że są to dwa aspekty tego samego zjawiska kulturowego, a kryterium „czystości typologicznej” rozdzieliło chronologiczno-funkcjonalną całość. W efekcie analizy korespondencji wszystkie uwzględnione w tych badaniach osady zostały podzielone na sześć grup. Wyróżniono też w FN dwa horyzonty chronologiczne: starszy (5050-4750 BP) i młodszy (4750-4550). Tak więc w tym miejscu T. Madsen nawiązuje wyraźnie do schematu H. Schwabedissena opracowanego dla Szlezewiku-Holstyna, który podzielił FN starszy (I) i młodszy (II), z granicą na przełomie faz Satrup i Fuchsberg.

Grupę 1 (styl A Beckera) tworzą stanowiska grupy Oxie, zajmującej obszary Zelandii, zachodniej Skanii i częściowo wschodniej Jutlandii. Stanowiska grupy 2 zdefiniowano jako grupę Volling (jutlandzka grupa B i niemegalityczna grupa C Beckera). Występuje ona w północnej i środkowej Jutlandii, zmniejszając swój zasięg w fazie młodszej tylko do części północnej. Grupa 3 (zelandzka grupa B i niemegalityczna grupa C Beckera) to grupa Svaleklint, silnie powiązana z grupą Volling, jednak zajmująca tereny Zelandii, gdzie występowała równocześnie – nawet na tych samych terenach – z grupą Oxie. Grupa 4 (megalityczna grupa C i wczesny MN) to według nowej terminologii grupa Virum (określenia grupa Virum i grupa Svaleklint zostały zaproponowane już wcześniej – por. Ebbesen, Mahler 1980 – ale T. Madsen nadał im nieco inne znaczenie), w której znalazł odbicie specyficzny styl ceramiczny, cechujący się bogatym zdobnictwem brzuścowym, szerzący się na początku młodszej fazy FN. Stanowiska grupy Virum z Zelandii i Djursland na Półwyspie Jutlandzkim wyraźnie różnią się od środkowo- i południowjutlandzkich wchodzących w skład grupy 5, w ramach której umieszczono materiały fazy/grupy Fuchsberg. Grupa ta, równoczesowa w zasadzie z grupą Virum, zdradza jednak już pewne elementy stylu ceramicznego związanego z początkiem MN. Ostatnia, 6 grupa, składa się w istocie tylko z dwóch założeń ze Stengade na Langeland. Stengade II zaliczył Skaarup (1975) do fazy B Beckera, natomiast w analizie korespondencji znalazła się ta osada bardzo blisko grupy Oxie. Inne analogiczne materiały pochodzą z Siggeneben-Süd. Brak sznura obwijanego znanego z grupy Virum i elementów typowych dla grupy Fuchsberg można interpretować jako starszeństwo Stengade II względem tych ugrupowań lub też jako odmienności lokalne. Wobec tego T. Madsen sugeruje możliwość istnienia w rejonie zachodniobałtyckim od-

rębnej grupy lokalnej. Natomiast Stengade I, z ceramiką zdobioną pionowymi liniami na brzuścach pucharów, musi być zaliczone do młodszej fazy FN.

Jak widać z tego przeglądu, w okresie 5050-4750 BP (starsza faza FN) tereny Danii zajęte były przez 3-4 różne grupy KPL. Na pewno w tym okresie występowały grupy Volling (faza wczesna), Svaleklint i Oxie. Problematyczne jest natomiast istnienie grupy Stengade II-Siggeneben. Te cztery grupy nie wyczerpują jeszcze wszystkich możliwości, gdyż brak jest danych odnośnie sytuacji w tym czasie na obszarze południowej Jutlandii. W okresie 4750-4550 BP (młodsza faza FN) istniały na pewno 3 grupy: Volling (faza późna), Fuchsberg i Virum. Do tego trzeba dodać prawdopodobieństwo obecności w południowej Danii jakiejś grupy o cechach Fuchsberg i Virum, charakteryzującej się materiałem jaki jest znany ze Stengade I. Charakterystykę sytuacji kulturowej w duńskim FN kończy T. Madsen postawieniem pytania o genezę tamtejszego neolitu. W procesie neolityzacji zauważa on dwie generalne, nie dające się pogodzić tendencje, reprezentowane przez grupy Oxie i Volling. Możliwościami są następujące: (1) jedna z tych grup reprezentuje tradycje KE, a druga powstała w efekcie migracji, (2) obie grupy przywędrowały z różnych stron, (3) wyjaśnienie tego problemu przy założeniu o bardzo skomplikowanych kombinacjach oddziaływań/migracji i lokalnej transformacji społeczności KE.

Zwolennicy pierwszego z tych poglądów uważają grupę Oxie za kontynuującą tradycje KE (analogie ceramiczne i w obrządku pogrzebowym), natomiast grupa Volling miałyby być bliższa północnoniemieckim ugrupowaniom związanym z kulturą rösserską. Także duże grobowce bezkomorowe są na terenie Danii elementem obcym. Druga hipoteza zakłada, że obie te grupy KPL przywędrowały z zewnątrz. Głównym argumentem za tym jest płaskodenność naczyń znajdująca analogie m.in. w starszej od Oxie fazie sarnowskiej. Początki neolitu duńskiego wiązałyby się więc z dwoma migracjami: jednej przez Bałtyk na Zelandię (Oxie) i drugiej poprzez Jutlandię (Volling). Trzeci pogląd, którego zwolennikiem jest sam T. Madsen, nie jest tak łatwy do przedstawienia jak dwa poprzednie. Głównym jego rysem jest to, że nie redukuje on dyskusji nad genezą duńskiej KPL do wyboru między migracją a rozwojem autochtonicznym. Rozważań tych nie sprzeczają też do kwestii podziału materiałów archeologicznych na grupy lokalne i następstwa typów ceramiki.

Autor omawianej pracy proponuje więc zmienić sposób pojmowania przemiany społeczności zbieracko-łowieckich w rolnicze. Niezbędnym warunkiem do tego ma być zrozumienie struktury systemu kulturowego na danym obszarze zarówno przed, jak i po transformacji oraz mających na to wpływ mechanizmów zewnętrznych i wewnętrznych. To co warunko-

wało tak szybko zachodzącą zmianę musiało być spowodowane istnieniem konfliktu między szeregiem czynników, które oddziaływały na późnomezolityczny system kulturowy. Musi istnieć związek przyczynowo-skutkowy między zmianą starego systemu kulturowego, a strukturą nowopowstałego. Przy takim ujęciu problemu migracja jest tylko jednym z czynników i nie może służyć jako jedyne wyjaśnienie. Z drugiej strony pojęcie osiadłości, czy też rozwoju autochtonicznego, obejmuje tak szerokie spektrum możliwych zmian, że trudno je uznać za jednoznaczną, precyzyjnie określoną przyczynę zmian kulturowych. T. Madsen słusznie postuluje, aby kwestię neolityzacji ujmować znacznie szerzej niż do tej pory, choć i jego praca nie wyczerpuje tego zagadnienia. Jako cel przyszłych badań proponuje on poszukiwanie właściwych czynników mających potencjalny wpływ na przemiany zachodzące na przełomie mezolitu i neolitu, a nie tylko dychotomiczne rozważanie: tubylcy, czy też migranci.

Materiały z osady w Siggeneben-Süd były już szczegółowo publikowane w formie monograficznej (Meurers-Balke 1983), stąd też w pracy „*Die Entwicklung der frühen Trichterbecherkultur aus der Sicht des Fundmaterials von Siggeneben-Süd*” (s. 239-249) J. Meurers-Balke postanowiła skupić się jedynie na wynikach badań nad chronologią stanowiska widzianą poprzez pryzmat ceramiki, inne aspekty badań (głównie przyrodnicze) traktując bardzo pobieżnie. W tej materii ogranicza się do stwierdzenia, że podstawą egzystencji mieszkańców położonej nad brzegiem dawnej zatoki morskiej osady było rolnictwo zbożowe (pyłki w warstwach osadniczych), chów zwierząt (ok. 50% kości pochodziło od bydła i świni), myślistwo (jeleń), rybołówstwo (węgorze) i zbieractwo (orzechy laskowe). Było to społeczeństwo osiadłe, samowystarczalne i niezależne.

W Siggeneben-Süd znaleziono fragmenty ceramiki pochodzące z ok. 830 naczyń, z których tylko 303 zidentyfikowano pod względem typologicznym. Były to głównie rzadko zdobione puchary lejkowate. Ornament obejmował przede wszystkim partie podwylewowe i przejście szyjki w brzusec: poziome rzędy małych dołków, odciski paznokciowe, różne stempelki i odciski sznura dwudzielnego. Naczynia były z reguły płaskodenne. Materiały ceramiczne pochodzą z dość długiego odcinka czasu, a możliwości jego rozwarstwienia chronologicznego są mocno ograniczone. Bez wątpienia najstarszym elementem tego zbioru jest 5 lamp, które dotychczas były znane wyłącznie z KE, natomiast w Siggeneben-Süd wystąpiły łącznie z ceramiką KPL, przy całkowitym braku innych śladów obecności ludności KE. Poza tym część naczyń można łączyć z końcem okresu zasiedlenia tej osady. Są to puchar zdobiony na brzuścu grupami pionowych linii rytych

oraz drugi, ornamentowany płaszczynowo sznurem obwijanym.

Materiały z Siggeneben-Süd wypełniły istotną lukę jaka istniała w lokalnym schemacie rozwoju KPL na terenie wschodniego Holsztyna między KE i grupą Rosenhof z jednej strony, a grupą Satrup z drugiej. Wyraźnie czytelna jest tu kontynuacja pewnych tradycji typowych dla KE (lampy i niektóre elementy garncarstwa, ościenie na węgorku, techniki obróbki krzemieni i kości), choć opierając się na datach ^{14}C można przypuszczać, że KE na tym terenie została zastąpiona już wcześniej przez grupę Rosenhof. Fakty te zdają się potwierdzać opinię, że ludność KE stanowiła substrat, na którym wykształciła się KPL. Kultura ta rozpoczęła rozwijać się w Europie Północnej równocześnie z zastąpieniem horyzontu rössenkiego przez kulturę michelsberską i pokrewne jej grupy. Te nowe impulsy wyraźnie widoczne są już w grupie Rosenhof (ornament arkadowy, kuliste dna, w Siggeneben-Süd także typowe dla wczesnej KPL talerze zdobione odciskami paznokciowymi), gdzie widać także nawiązania do grupy/kultury baalberskiej (amfora czterouszna). Znajdźiska z Rosenhof nie mają szerszych analogii w obrębie KPL, natomiast ceramika z Siggeneben-Süd mieści się w ramach rozszerzonego typu A/B Beckera. Podobne do nich znajdźiska grobowe i bagienne występują w Meklemburgii, Brandenburgii i na Kujawach. Brak jednak na tych terenach znajomości sznura obwijanego i dwudzielnego, a znane stąd talerze (Sarnowo, Kosin, Schönermark, Berlin-Britz) różnią się od „północnych” posiadaniem wysokiego brzegu. Wczesne fazy kontynentalnej KPL mają ściśle odpowiedniki także w południowej Skandynawii, gdzie wystąpił jednak po raz pierwszy ornament sznura dwudzielnego (Stengade II – styl B Beckera), niespotykany na obszarach niżej północnoniemieckiego i polskiego. W Siggeneben-Süd wystąpiły też elementy, które można powiązać z takimi stanowiskami jak Hüde I i Boberg. Poza licznymi cechami KPL w ich skład wchodzi też chronologicznie wcześniejsze elementy, związane z KE (ostre dna) oraz kulturą rössenką (ewentualnie grupą Bischheim). Tradycje mające swe korzenie w kulturze rössenkiej miały swój udział oczywiście i w rozwoju KPL. Np. aż 14 naczyń z Siggeneben-Süd miało karbowane krawędzie – co jest typową cechą zdobnictwa grupy Bischheim. Także z tą grupą można wiązać rzędy nakłuc obiegające górną część brzuśca. Zwiększanie roli zdobnictwa brzuścowego w KPL jest jednym z najlepiej czytelnych w trakcie jej rozwoju trendów. Puchar zdobiony na brzuścu pionowymi liniami rytmami z Siggeneben-Süd należy jednak łączyć już z fazą Satrup.

„ ^{14}C -Chronologie der frühen Trichterbecherkultur im norddeutschen Tiefland und in Südkandinavien”

(s. 251-287) autorstwa J. Meurers-Balke i B. Weninger to praca poświęcona wyłącznie analizie (przy wykorzystaniu podstawowych metod statystycznych) datowań ^{14}C i ich znaczeniu w badaniach nad chronologią KPL. Na wstępie autorzy przedstawiają w przystępny sposób „drugą rewolucję radiowęglową”, jak można nazwać kalibrację konwencjonalnych dat ^{14}C , a więc opisują sposób uzyskania krzywej kalibracyjnej i metody obliczania wieku kalendarzowego próbek, z uwzględnieniem różnych przedziałów ufności. Druga część recenzowanego artykułu zawiera prezentację bazy źródłowej. Jest to 178 dat radiowęglowych (wybrano tylko daty opublikowane łącznie z numerem laboratoryjnym i odchyleniem standardowym) pozyskane z 49 stanowisk KE i KPL z terenu północnych Niemiec (11 stanowisk), Danii (29), Skanii (5), a także Kujaw (Sarnowo, Radziejów, Zarębowo i Inowrocław-Mątwy). Opis każdej z nich składa się, poza danymi administracyjnymi, z krótkiej charakterystyki stanowiska i materiałów ruchomych z niego pochodzących, jak również z najważniejszej bibliografii. Dodatkowo w formie tabelarycznej przedstawiono numer laboratoryjny próby, wiek BP i po kalibracji oraz rodzaj materiału pobranego do analizy radiowęglowej.

Wszystkie stanowiska podzielono, uwzględniając kryterium zróżnicowania ceramiki, na pięć grup (zwaną tutaj grupami ceramiki, w istocie jednak są to szerokie horyzonty stylistyczno-chronologiczne): 1 – z naczyniami ostrodennymi i lampami (młodsza KE); 2 – heterogenna, łącząca ceramikę grup Dümmer i Rosenhof, odpowiadająca fazie przejściowej do właściwej KPL i wykazująca duże podobieństwo do takich ugrupowań jak grupa Bischheim, kultura michelsberska i baalberska; 3 – obejmująca zdobione tylko pod wylewem puchary o krótkich szyjkach i zaokrąglonych dnach, odpowiadająca grupom A i B Beckera (1947; 1955), czyli grupom Oxie i Siggeneben-Süd według nowszej nomenklatury; 4 – z pucharami lejkowatymi o silniejszym profilowaniu, zdobionych na brzuścu głównie pionowymi liniami, gdzie znalazły się naczynia grupy C Beckera, w obrębie której wydzielono ostatnio grupy Volling, Svenstorp i Satrup, a także stanowisko Hüde I; 5 – identyczna z grupą Fuchsberg. Chronologiczne relacje następstwa między tymi pięcioma grupami ceramiki zostały omówione (także w postaci bardzo przekonywujących histogramów) kolejno na obszarze Niziny Północnoniemieckiej, Jutlandii z Fionią, Zelandii, Skanii i Kujawach, choć tym ostatnim poświęcono jedynie marginalną uwagę.

Otrzymany dzięki tym zabiegom schemat chronologiczny młodszej KE i wczesnoneolitycznej KPL na terenie północnych Niemiec i południowej Skandynawii nie przynosi w istocie nic nowego, niemniej jest właściwszym dzięki wykorzystaniu metod statystycznych i kalibracji dat ^{14}C . Szczególnie dobrze czytelne

są teraz niektóre główne tendencje rozwojowe, takie jak np. wyraźne opóźnienie zaniku KE i początku KPL, zwiększające się wyraźnie w miarę przesuwania się w kierunku północno-wschodnim (przełom ten przypada w Szlezewiku-Holsztynie na ok. 4400, na Fionii 4200, na Zelandii 3950, a w Skanii na 3800 cal. BC). Opóźnienie to zanika dopiero wraz z 4 grupą ceramiki (grupy Volling, Svenstorp, Satrup), która występuje na całym badanym obszarze w tym samym czasie, tzn. 3800-3400 cal. BC. Najstarsze daty dla właściwej KPL (grupy 3-5) pochodzą z północnych Niemiec oraz Lange-land i dobitnie potwierdzają współczesność grup A i B Beckera. Jednakże może to być wynikiem relatywnie płaskiego przebiegu krzywej kalibracyjnej w przedziale od 4000 do 3700/3600 cal BC. W rezultacie wszystkie pochodzące z tego okresu próby trafiają do dość krótkiego odcinka czasu kalendarzowego. J. Meurers-Balke i B. Weninger przypuszczają więc, że metoda radiowęglowa nie jest właściwą do rozstrzygnięcia tego problemu.

Istotnym spostrzeżeniem autorów omawianej pracy jest też zaobserwowanie nieciągłości w dyspersji dat ^{14}C , jakie ma miejsce na całym badanym obszarze ok. 4400, 4000, 3700/3600 i 3400 cal. BC. Formujące się w ten sposób granice czasowe interpretują oni jako ponadregionalne zmiany stylistyki ceramiki. Zastrzegają się jednak, że przyczyną powstania tych nieciągłości może być także bardzo stromy przebieg w tych miejscach krzywej kalibracyjnej co powoduje, że przekroczenie tych spadków jest ze statystycznego punktu widzenia bardzo mało prawdopodobne. Artykuł J. Meurers-Balke i B. Weningera w pełni uzmysławia nam fakt, że wraz z rozwojem chronologii radiowęglowej i metody kalibracji dat ^{14}C archeolodzy otrzymali do ręki możliwość rozwiązania wielu dotychczasowych problemów, ale i niestety narodziły się nowe, z istnieniem których do niedawna nie zdawano sobie sprawy.

Artykuł P.O. Nielsena „*Sigersted und Havnelev. Zwei Siedlungen der frühen Trichterbecherkultur auf Seeland*” (s. 289-324) jest jeszcze jedną próbą wyjaśnienia, w jaki sposób doszło do zasiedlenia południowej Skandynawii przez ludy rolnicze i przejścia od łowiectwa i zbieractwa do rolnictwa. Jest to centralnym problemem badań nad FN, a najlepszym tego przykładem jest licząca już ponad 40 lat dyskusja zapoczątkowana przez C.J. Beckera (migracja najstarszej KPL na teryny Danii) i J. Troels-Smitha (ceramika typu A późnym stadium rozwojowym KE). Za punkt wyjścia do dalszych rozważań przyjął autor dwie osady wczesnej KPL (A i B Beckera) z terenu Zelandii: Sigersted III i Havnelev.

W analizie materiałów z Sigersted III P.O. Nielsen uwzględnił przede wszystkim ok. 1000 fragmentów ceramiki i 38 kg wytworów krzemiennych pochodzących

z jamy A i warstwy „G” tej osady (strukturę inwentarza krzemienego autor przedstawił w porównaniu do innych stanowisk z tego czasu: Värby, Stengade i Havnelev). Materiały z osady w Sigersted najbliższe analogie znajdują wśród grupy A Beckera, takie jak np. Store Valby, Muldbjerg i Värby. Stąd też stały się one dla P.O. Nielsena podstawą do redefinicji tej grupy, zarówno w aspekcie wytwórstwa ceramiki, jak i form osadnictwa oraz gospodarki. Autor wykazuje, że ceramika wczesnej KPL pojawia się od samego początku jako zwarta pod względem technologicznym i stylistycznym całość, którą trudno wywodzić z materiałów późnej KE. Formy te mają natomiast odpowiedniki w różnych ugrupowaniach KPL na południe od Bałtyku, a ponadto łączą się w jeden rozległy kompleks, od kultury michelsberskiej na zachodzie, po polskie stanowiska AB na wschodzie. Skandynawską grupę A cechują też liczne podobieństwa w sferze gospodarki, takie jak zbliżone struktury upraw rolnych (choć na stanowiskach skandynawskich przewagę wydaje się posiadać jęczmień, a nie pszenica) i skład gatunkowy stad zwierząt hodowlanych. Inwentarz krzemieny natomiast wyraźnie nawiązuje do znanego z KE: ciosaki, drapacze odłupkowe, wiertniki, retuszowane odłupki, drapacze wiórowe i in. Nie występują natomiast w KPL ciosaki walcowate, a w zamian pojawiają się głądzone siekiery krzemienne.

Materiały grupy A składają się wobec tego z dwóch komponentów: miejscowego (nieco tylko zmodyfikowany zestaw narzędzi krzemienych) i obcego (neolitycznego sposobu życia związanego z rolnictwem, chowem zwierząt i wytwarzaniem ceramiki). Nie zaobserwowano także nigdzie istnienia jakiejś przejściowej fazy „półneolitycznej”. Można to wyjaśnić, według P.O. Nielsena, rozszerzaniem się nowych sposobów produkcji poprzez przenikanie nie pojedynczych elementów, ale przejmowaniem przez społeczności mezolityczne całego funkcjonalnego zestawu zdobyczy kultury neolitycznej. Dziać się to miało za pośrednictwem systemu komunikacyjnego wewnątrz struktury osadniczej KE, opartej na dużych, stałych osadach. Opisywana zmiana sposobu życia musiała dokonać się gwałtownie, bez stadiów pośrednich. Ludność reprezentującą grupę A zamieszkiwała generalnie te same obszary co społeczności KE, jednak wybierała na swoje osady tereny położone dalej od brzegów morza czy jezior, przenosząc swą aktywność w głąb lądu. O w pełni ukształtowanym i trwałym obrazie świata nadprzyrodzonego tej ludności świadczą bagienne ofiary złożone z naczyń, zwierząt i ludzi, które składano systematycznie aż do MN. Tak więc najstarsze ugrupowanie neolityczne w południowej Skandynawii – grupa A KPL – byłoby rezultatem dostosowania ogólnoneolitycznych wzorców kulturowych do lokalnych warunków środowiska naturalnego i jego za-

sobów. P.O. Nielsen uważa, że nadal można używać terminu grupa AB dla określenia najstarszego etapu rozwojowego kontynentalnej KPL, z której wyklucza kultury michelsberską i baalberską.

Drugie z tytułowych stanowisk, Havnelev, było badane wykopaliskowo czterokrotnie (w latach 1922, 1933, 1936 i 1973) i wyniki tych prac były już też publikowane, jednak P.O. Nielsen uznał za słuszne ich przypomnienie. Następnie posłużył się nimi do modyfikacji definicji grupy B w ujęciu Beckera, omawiając kolejno najliczniejsze puchary lejcowate, rzadko występujące amfory, wysokie amfory z wieńcem uch przy dnie (Ösenkranzflaschen) i płaskie talerze. Nową formą są flaszki z kryzą. Flaszki i amfory mają już, w przeciwieństwie do naczyń grupy A, typowo „północne” wysokie szyjki, wyższe są też szyjki pucharów. Wszystkie naczynia mają stosunkowo płaskie dna. Znacznie wzbogaceniu uległa ornamentyka, składająca się nadal przede wszystkim z różnych odcisków, ale obok nich występuje już ścieg bruzdowy i sznur dwudzielny, a także pojedynczo pojawia się zdobnictwo płaszczynowe (w postaci tzw. Gittermuster). Stosunkowo najmniejszym zmianom w stosunku do grupy A uległo krzemieniarstwo, poszerzone jedynie o siekiere krzemienne o cienkim obuchu. W grupie B występują już też pochówki w niemegalitycznych grobowcach trapezowatych (Lindebjerg, Stengade, tzw. dom II). Materiały podobne do pochodzących z Havnelev i Sølager (warstwa II) występują też na terenie Jutlandii, gdzie nazywane były niegdyś „północnojutlandzką niemegalityczną grupą C”, a obecnie znane są jako grupa Volling, której ludność także wznosiła grobowce niemegalityczne (Rustrup, Rude).

W konsekwencji powyższej prezentacji P.O. Nielsen dochodzi do wniosku, że różnice między grupami A i B można sprowadzić prawie wyłącznie do przemian stylistycznych ceramiki, które już przez C.J. Beckera były wyjaśniane odmienną genezą obu tych typów naczyń (1947, 260-264). Wiązanie ceramiki A ze wschodem, a ceramiki B z zachodem jest zdaniem O. Nielsena niesłuszne. Jest on zwolennikiem poglądu, że odmienności te związane są z odmienną pozycją chronologiczną grup A i B. W rozwoju wczesnych społeczności rolniczych na obszarze południowej Skandynawii można wyróżnić trzy etapy. Etap wczesny wiąże się z równoczesnym wprowadzeniem na obszary zamieszkałe przez osiadłą ludność KE uprawy ziemi i chowu bydła, a na gruncie rozwoju ceramiki czytelny jest w postaci grupy A. Okres ten cechuje przesunięcie osadnictwa w głąb lądu i składanie ofiar bagiennych. Obrządek pogrzebowy (tylko jeden znany grób z Dragsholm) nawiązuje jeszcze do stosowanego w KE. W fazie drugiej musiało już dojść do zróżnicowania społecznego, czego wyrazem było pojawienie się monumentalnych drewniano-ziemnych gro-

bowców i składanie jako ofiar przedmiotów z bursztynu i siekier krzemiennych. Fazę tę można wiązać z grupą B, z częścią grupy Volling i z różnymi zespołami ze wschodniej Skandynawii, określanymi wcześniej jako „niemegalityczne”. W fazie trzeciej osadnictwo osiąga już swoje maksymalne rozmiary, a spada liczba „skarbów” i ofiar bagiennych, natomiast pojawiają się, rytualne zapewne, obwałowania ziemne. Faza ta obejmuje w sensie chronologiczno-stylistycznym takie ugrupowania jak Fuchsberg, Virum i Bellevuegård, włącznie ze starszym określeniem „południowoduńska megalityczna grupa C”. Ten trójfazowy podział uważa P.O. Nielsen za wystarczający do charakterystyki modelu rozwoju gospodarki. Odpowiada on też ogólnie systemowi Beckera, a najważniejszą różnicą jest częściowe przeniesienie „grup niemegalitycznych” z fazy C Beckera do drugiej fazy Nielsena. Jak nietrudno zauważyć praca P.O. Nielsena stoi w opozycji do większości wyników badań innych autorów skandynawskich zamieszczonych w recenzowanym wydawnictwie.

Praca E. Niesiołowskiej pt. „*Abriß der Probleme der frühen Trichterbecherkultur in Polen. Die Sarnowo-Stufe und die Pikutkowo-Phase*” (s. 325-346) to w istocie dość obszerna, bogato ilustrowana, prezentacja wyników badań sarnowskiego kompleksu osadniczego ludności KPL, a także stanowisk w Gaju i Pikutkowie. Wszystkie one są dobrze znane dzięki licznym i wyczerpującym publikacjom w literaturze archeologicznej. Po krótkim przedstawieniu dokonań K. Jażdżewskiego i L. Gabałówny w badaniach nad chronologią KPL na Kujawach przechodzi autorka do opisu źródeł archeologicznych rozpoczynając od prezentacji wyników badań grobowca 8. Tutaj istotnym nowym elementem jest jej stwierdzenie, że ślady orki – jakie zarejestrowano pod nasypem grobowca – należy raczej interpretować jako pozostałości spalonego budynku. Za tą hipotezą przemawiają, zdaniem E. Niesiołowskiej, znalezione tam liczne makro- i mikroskopowej wielkości węgle drzewne oraz fragmenty polepy. Dalej szczegółowo scharakteryzowane zostały (jako typowe dla fazy sarnowskiej) materiały ruchome, a następnie osada i groby płaskie ze stan. 1A w Sarnowie. Omówione też zostały niektóre aspekty gospodarcze najstarszej KPL, takie jak uprawa ziemi i chów zwierząt (dominacja szczątków świni w warstwach spod grobowca 8). Na przykładzie opisu materiałów z Pikutkowa autorka zaprezentowała drugą fazę rozwojową KPL, czyli pikutkowską, w której zaobserwowano istotne poszerzenie zestawu motywów zdobniczych, także związanych z pojawieniem się wpływów kultury (grupy) baalberskiej.

Przechodząc do kwestii związanych z pochodzeniem KPL E. Niesiołowska stwierdziła, że przemysł krzemienny fazy sarnowskiej wykazuje związki (krzemień czekoladowy, forma rdzeni, technika obróbki,

formy narzędzi) z późnomezolityczną kulturą janisławicką. Podobne jej zdaniem korzenie posiadają niektóre elementy osadnictwa (położenie osad, typy domów) oraz obrządek pogrzebowy. To właśnie kultura janisławicka miała odegrać najważniejszą rolę w neolityzacji Kujaw. Wpływy kultur „południowych” (wczesna KPL i kultura lendzielska na Kujawach były sobie częściowo współczesne) mają tu mniejsze znaczenie. Wg E. Niesiołowskiej nie jest przypadkiem, że najstarsze stanowiska KPL wystąpiły na Kujawach, których głównym bogactwem są dobre gleby. Tutaj też, od mezolitu lub nawet i wcześniej, spotykają się oddziaływania kulturowe ze wschodu i zachodu, z południa i północy. W okresie od 5250/5150 BP do 4950 BP rozwijają się dwa najstarsze centra genetyczne KPL: Kujawy i Szlezwik-Holsztyn. Wtedy to powstaje luźna wspólnota (technokompleks) łącząca ludność zamieszkałą na południe od Bałtyku. Niektóre człony tej wspólnoty, takie jak Kujawy i Wielkopolska, od samego początku wykazują pewną specyfikę regionalną, co czytelne jest m.in. w braku – tak powszechnych na terenach północnych Niemiec i południowej Skandynawii – ciosaków i siekier krzemieniowych o cienkim obuchu.

E. Niesiołowska przedstawiając swoją wersję najstarszych faz KPL na terenie Kujaw całkowitym milczeniem pominęła dorobek A. Koški, choć wiadomo skądinąd, że ich poglądy na ten temat różnią się raczej zdecydowanie. Negacja prac tego autora posunięta jest tak daleko, że w tabeli chronologicznej (obejmującej terytorialnie Kujawy i Małopolskę, a chronologicznie kulturę ceramiki wstęgowej rytej, lendzielską i KPL) nie są nawet cytowane publikowane przez niego daty ¹⁴C. W rezultacie ich liczba (5), dla będących przecież głównym tematem artykułu Kujaw, jest o cztery razy mniejsza niż dla Małopolski, która występuje tu tylko jako materiał porównawczy. Podobnie przemilczane zostały prace tych autorów, którzy wielokrotnie dawali wyraz swym poglądom na temat związków krzemieniarstwa fazy sarnowskiej KPL ze społecznościami „wstęgowymi” (np. Balcer 1975, 279; 1981, 71-72; Lech, Młynarczyk 1981, 28). Postępowanie takie wydaje mi się błędne, a także i nieetyczne. Można się z kimś zgadzać lub nie, ale nie można udawać, że coś nie istnieje, tylko dla tego, że się o tym nie pisze. Dialog, polemika to nierozłączne cechy poznania naukowego, którego celem powinno być dążenie do osiągnięcia w miarę jednolitego poglądu na dane zjawisko. Tymczasem mamy do czynienia z powszechnie akcentowanym zanikiem krytyki i dyskusji naukowej. Można napisać już prawie wszystko bez obaw, że ktoś pociągnie nas za to do odpowiedzialności, wskazując na błędy i braki w rozumowaniu.

„Die Fuchsberg-Stufe auf den Inseln Langeland und Ærø” (s. 347-359) – to artykuł J. Skaarupa przynoszą-

cy prezentację materiałów łączonych z fazą Fuchsberg, a pochodzących z wysp i wysepek (przede wszystkim Langeland, Ærø, Tåsinge i Lyø) leżących na południe od duńskiej wyspy Fionii. Na tym terenie zrealizowano wielki program badawczy, którego celem było skatalogowanie i skartografowanie wszystkich znalezisk neolitycznych. Dokumentacją objęto 130 osad, 100 bagiennych miejsc ofiarnych, blisko 600 grobowców neolitycznych oraz 50 grobów ziemnych i skrzynkowych. Na podstawie tych źródeł przeprowadzono tam wieloaspektowe studia nad rozwojem i przemianami osadnictwa. Znaczna część z tych materiałów pochodzi z okresu FN. J. Skaarup podzielił je na trzy główne kompleksy chronologiczne, które scharakteryzował w oparciu o najbardziej typowe dla nich stanowiska: Stengade II, I oraz Nygård.

Wyniki badań wykopaliskowych obu układów podomowych/grobowców niemegalitycznych z Stengade były już wcześniej publikowane (Skaarup 1975), wystarczy więc krótko przypomnieć, że ceramika ze Stengade II została uznana za identyczną właściwie z grupą B Beckera, a także dostrzeżono jej podobieństwa do materiałów z Siggeneben-Süd. Młodsze założenie Stengade I, pomimo pewnych nawiązań do fazy Satrup w Szlezwik-Holsztynie, można w całości łączyć z zelandzką grupą C Beckera, obecnie nazywaną raczej grupą Virum (Ebbesen, Mahler 1980). Zbieżność z tą grupą jest tak duża, że J. Skaarup odrzuca możliwość uznania Stengade I za reprezentanta odrębnego ugrupowania kulturowego, jak to czynią niektórzy inni autorzy (Madsen, Petersen 1984; por. także zamieszczoną powyżej recenzję pracy T. Madsena). W dalszej części zaprezentowano kolejno wszystkie stanowiska i materiały z nich pochodzące, które można z pewnością zaliczyć do fazy Fuchsberg. Na omawianych wyspach są to w sumie 3 osady, przynajmniej 3 miejsca ofiarne i 2 dolmeny. Najważniejszym z tych stanowisk jest Nygård, trzecia z osad „przewodnic” dla FN, położona na północnym krańcu Langeland. Odkrycie tego stanowiska zlikwidowało lukę w lokalnym systemie chronologicznym jaka istniała dotychczas między FN a MN. Pod względem chronologicznym materiały z Nygård można umieścić między Stengade I a Troldebjerg, a więc na przełomie FN i MN. Zdobione ścięciem bruzdowym puchary uchate zdają się poszerzać zestaw ornamentyki fazy Fuchsberg znany z Toftum. Bardzo podobny ornament wystąpił też na naczyniu z miejsca ofiarnego w Rørsløkke Mose na Langeland. Dotychczas było ono traktowane jako import, obecnie jednak J. Skaarup uznaje je za wytwór miejscowy.

Innym stanowiskiem z tej fazy jest położone na południowym końcu Langeland Fakkemose. Znajdują się tu osada i miejsce ceremonialne, związane być może z kultem zmarłych oraz silnie zniszczony dolmen w kolistym kurhanie. Oprócz grzebania zmarłych w ko-

morze dolmenu stosowano tu i inne warianty obrządku pogrzebowego. Bezpośrednio pod jednym z kamieni otaczających nasyp dolmenu odkryto jamę, a w niej kości dwóch zmarłych spoczywających w skrajnie skurczonej pozycji. Ich kości zostały ułożone w grobie prawie idealnie w pozycji anatomicznej (odwrócono tylko kość udową jednego ze zmarłych) już po pozbawieniu ich części miękkich. Na zewnątrz kurhanu wystąpiło także wiele innych obiektów, które trzeba wiązać z istniejącą tu wcześniej – na przełomie FN i MN – osadą. Pozyskano z niej m.in. fragmenty ok. 50 pucharów lejkowatych, często zdobionych na brzuścach pionowymi liniami, a pod wylewem niekiedy zygzakowatymi szrafowanymi wstęgami oraz wiszącymi łuczkami wykonanymi sznurem obwijanym. Z Fakkemose pochodzi też zbiór muszli oraz kości ptaków i ssaków (13 kości bydła, 10 owcy/kozy, 3 świni).

Drugą grupę stanowisk z omawianego okresu stanowią miejsca ofiarne, znane wyłącznie z Langeland, takie jak np. Rørsløkke Mose, Hennemose, Myrebjerg Mose. Na tym ostatnim stanowisku odkryto kości ludzkie oraz zwierzęce, interpretowane jako pozostałości dużej uczty rytualnej. Z kości tych otrzymano datę ^{14}C 4640±320 BP, co dość dobrze zgadza się z chronologią osady fazy Fuchsberg z Sarup. W trakcie badań dolmenu poligonalnego w Kraghøjs na Ærø odkryto wiele narzędzi krzemienych i fragmenty 11-12 naczyń datowanych na przełom FN/MN, a więc na fazę Fuchsberg, i starszą połowę MN A. W warstwie ofiarnej poza dolmenem wystąpiły fragmenty z przynajmniej 80 naczyń, w tym 50-55 pucharów. Zdobione były one na brzuścach pionowymi liniami wykonanymi w różnych technikach, także sznurem obwijanym. Dwie misy zdobione były typowym dla Fuchsberg długim zygzakiem szrafowanym i obramowanym sznurem obwijanym.

W podsumowaniu J. Skaarup stwierdził, że etapy rozwoju wczesnoneolitycznej KPL na wyspach położonych na południe od Fionii można uznać za kolejne fazy okresu FN (FN B Beckera, grupa Virum i faza Fuchsberg). Tym samym w pełni potwierdzono istnienie osadnictwa z fazy Fuchsberg. Przemiany zdobnictwa ceramiki z tego czasu odzwierciedlają te same trendy, co na obszarach południowych wybrzeży Bałtyku. Tamże znajduje się wątki wykonane w technice ścięgu bruzdowego i sznurem obwijanym w równoczesowych stylistykach gingstowskiej i Hassel. Nie można także wykluczyć związków z Alttiefstichkeramik. Natomiast wiszące łuczki wykonane sznurem obwijanym na pucharze z Fakkemose świadczą o kontaktach z grupą Haasel, będącą południowym odłamek grupy Fuchsberg.

Ostatnim artykułem omawianego tomu jest praca pióra H. Schwabedissen „*Die Ellerbek-Kultur in Schle-*

swig-Holstein und das Vordringen des Neolithikums über die Elbe nach Norden” (s. 361-401). Rozpoczyna się ona od przypomnienia najstarszych (w 1850 roku) badań na śmietniskach muszlowych w Danii oraz pierwszej publikacji materiałów tej kultury, która otrzymała nazwę Ertebølle. Wielką ilość podobnych znalezisk, do dziś nie w pełni opublikowanych, wydobyto w latach 1876-1903 podczas pogłębiania portu w Kilonii. Następnymi były odkrycia w Marienbad koło Neustadt, Satrupholmer Moor, Heidmoor i Bad Oldesloe. Jednak na terenie Szlezwiaku-Holsztyna nie zarejestrowano do tej pory ani jednego śmietniska muszlowego, a materiały zbliżone do znanych z Danii spotyka się tutaj najliczniej w głębi łąd. Stąd też przeciwstawia się często grupę wybrzeża (=Ertebølle) faciesowi wewnątrzładowemu (=Ellerbek), który jest też w dodatku w świetle dat ^{14}C znacznie starszy (Ellerbek: 6200-5450 BP, Ertebølle: 5825-5075 BP). W związku z tym H. Schwabedissen uznaje kompleks Ellerbek za samodzielną jednostkę kulturową i postuluje, aby zrezygnować z łączenia ugrupowań Ertebølle i Ellerbek w jedną kulturę archeologiczną. Kultura Ellerbek występuje na całym obszarze Szlezwiaku-Holsztyna. Jej osady położone są nad rzekami, byłymi jeziorami i fiordami. Brak jednak osad położonych nad otwartym morzem, choć nie można wykluczyć, że stanowiska takie znajdowały się poniżej obecnego poziomu morza.

H. Schwabedissen omawia skrótowo najważniejsze wyniki badań na stanowiskach kultury Ellerbek, począwszy od eponimicznej osady w Kilonii, poprzez stanowiska z terenu bagien Satrup (Südensee-Damm, Satrup-Förstermoor, Råde), Grube-Rosenhof, Hamburg-Boberg. Szczególny nacisk położył przy tym na elementy datujące, takie jak daty radiowęglowe i dane stratygraficzne, a ponadto wytwory z surowców organicznych i oczywiście ceramikę. W sumie (wraz z 20 tablicami) autor przedstawił najpełniejszy z dotąd opublikowanych wybór źródeł kultury Ellerbek, który stał się podstawą do dalszych jego rozważań. Wystąpienie w Boberg, obok ceramiki Ellerbek, także materiałów młodszej kultury ceramiki wstęgowej rytej, klasycznej kultury ceramiki kłutej i kultury rössen-skiej, wprowadza studia nad kulturą Ellerbek w szerszy zakres rozważań nad genezą neolityzacji tego regionu. Jest to niestety znacznie utrudnione ze względu na brak dat ^{14}C dla tego kluczowego stanowiska. Z konieczności więc H. Schwabedissen posługuje się datowaniami z sąsiednich obszarów dochodząc do wniosku, że pozycję chronologiczną zbioru materiałów „wstęgowych” z Boberg, tego najdalej na północ wysuniętego stanowiska ludów naddunajskich, trzeba określić na lata 6200-5700 BP, a więc synchronicznie z osadnictwem kultury Ellerbek. Tutaj dochodzić też musiało do kontaktów między przedstawicielami tych napływowych społeczności, a ludnością miejscową, a

nowe zdobycze cywilizacji neolitycznej (m.in. gładzone narzędzia kamienne) rozchodziły się dalej na północ już za pośrednictwem sieci wymiany wewnątrz kultury Ellerbek. W ten sposób powstawały struktury o cechach przejściowych, odzwierciedlające się w materiale archeologicznym pod postacią osad, których mieszkańcy poza pozyskiwaniem zasadniczej ilości pożywienia mięsnego dzięki myślistwu, dysponowali już kilkoma młodymi sztukami bydła, a ponadto uprawiali zboża (pyłki zbóż w diagramach z Satrupholmer Moor i Rosenhof). Istnienie takiej mieszanej gospodarki potwierdzają też znalezione na fragmentach ceramiki Ellerbek resztki baraniny z ziarnami gorczycy, tłuszczu baraniego i tłuszczu z mleka lub masła. Jest to więc w zasadzie, po latach dominowania poglądu o mezolitycznym charakterze tej kultury, powrót do pierwotnej koncepcji J. Mestorfa, który po raz pierwszy publikując materiały z Kilonii-Ellerbek określił je właśnie jako wczesnoneolityczne (Weber, Mestorf 1904).

Na zakończenie chciałbym zauważyć, że bardzo dobrze się stało, iż choć z tak znacznym opóźnieniem materiały z Sympozjum w Szlezwicku w końcu ujrzały światło dzienne. Efektem Sympozjum jest znaczne

poszerzenie naszej znajomości problematyki neolityzacji południowej Skandynawii mimo, że jak można było się spodziewać, nie uzgodniono wspólnego stanowiska w najbardziej interesujących kwestiach, takich jak np. geneza KPL i udział w niej ludności KE. Podczas gdy jedni autorzy wątpią w ciągłość kulturową między tymi dwoma ugrupowaniami (S. H. Andersen), inni dostrzegają istnienie fazy przejściowej (K. Jennbert), lub znaczny udział spuścizny KE w obrębie KPL, związany najprawdopodobniej z tym, że społeczności KE na wielu terenach stały się substratem, na którym pod wpływem oddziaływań południowych wykształciła się KPL (J. Meurers-Balke, P.O. Nielsen). Dość wyraźnie zarysowano natomiast mozaikę grup kulturowych wczesnoneolitycznej KPL (L. Larsson, M. Larsson, T. Madsen), która poza nielicznymi głosami sprzeciwu jest już powszechnie akceptowana. Wszystkie te grupy można umiejscowić w dwuetapowym schemacie chronologicznym wczesnego neolitu skandynawskiego, zgodnym z opracowanym już wcześniej dla terenów Szlezwika-Holsztyna, który prawie całkowicie wyparł już trójstopniowy podział C.J. Beckera (poza odosobnionym stanowiskiem P.O. Nielsena).

Jacek Wierzbicki

LITERATURA

- Andersen S. H.
1973 *Overgangen fra ældere til yngre stenalder i Sydskan-dinavien set fra et mesolitisk synsvinkel*, (w:) *Bonde-veidemann, bofast-ikke bofast i nordisk forhistorie. For-drag og Diskusjoner fra XIII. Nordiske Arkeologmøte i Tromsø 1970*, Tromsø, 26-44.
- Balcer B.
1975 *Krzemień świeciechowski w kulturze pucharów lejkowatych. Eksploatacja, obróbka i rozprzestrzenienie*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
1981 *Wyniki badań nad krzemieniarstwem kultury pucharów lejkowatych na ziemiach Polski*, (w:) *Kultura pucharów lejkowatych w Polsce (studia i materiały)*, Poznań, 59-79.
- Becker C. J.
1947 *Mosefunde Lerkar fra yngre Stenalder. Studier over dragtbægerkulturen i Danmark*, „Aarbøger”, 1-318.
1955 *Stenalderbebyggelsen ved Store Valby i Vestsjælland. Problemer omkring dragtbægerkulturens ældste og yngste fase*, „Aarbøger” (1954), 127-197.
- Brindley A. L.
1988 *The Typochronology of TRB West Group Pottery*, „Palaeohistoria”, T. 28 (1986), 93-132.
- Davidsen K.
1975 *Dragtbægerkulturens slutfase. Nye C 14 dateringer*, „Kuml” (1973-1974), 165-178.
- Ebbeseb K.
1975 *Die jüngere Trichterbecherkultur auf den dänischen Inseln*, Copenhagen.
- Ebbesen K., Mahler D.
1980 *Virum. Et tidligneo-litisk bopladsfund*, „Aarbøger” (1979), 11-61.
- Hulthén B.
1977 *On Ceramic Technology During the Scanian Neolithic and Bronze Age*, Stockholm.
- Iversen J.
1941 *Landnam i Danmarks Stenalder. En pollenanalytisk Undersøgelse over det første Landbrugs Indvirkning paa Vegetationsudviklingen*, „Danmarks Geologiske Undersøgelse”, T. II.
- Jankowska D.
1980 *Kultura pucharów lejkowatych na Pomorzu Środkowym. Grupa łupańska*, Poznań.
1990 *Spółeczności strefy południowo-zachodniobaltyckiej w dobie neolityzacji*, Poznań.
- Jankowska D., Wierzbicki J. (red.)
1993 *Kopalnia surowców mineralnych kultury pucharów lejkowatych w Pogonicach woj. Śląsk, stanowisko 4 (strefa 10)*, Poznań.
- Kaufmann D.
1976 *Wirtschaft und Kultur der Stichbandkeramiker im Saalegebiet*, Berlin.
- Larsson L.
1984 *Gräberfelder und Siedlungen des Spätmesolithikums bei Skateholm, Südschonen, Schweden*, „Archäologische Korrespondenzblatt”, T. 14, 123-130.
- Lech J., Młynarczyk H.
1981 *Uwagi o krzemieniarstwie społeczności wstęgowych i wspólnot kultury pucharów lejkowatych. Próba konfrontacji*, (w:) *Kultura pucharów lejkowatych w Polsce (studia i materiały)*, Poznań, 11-33.
- Lüüdik-Kaelas L.
1955 *Wann sind die ersten Megalithgräber in Holland entstanden?*, „Palaeohistoria”, T. 4, 47-79.

Madsen T., Petersen J.E.

- 1984 *Tidligneolitiske anlæg ved Mosegården. Regionale og kronologiske forskelle i tidligneolitikum*, „Kuml” (1982-1983), 61-120.

Meurers-Balke J.

- 1983 *Siggeneben-Süd. Ein Fundplatz der frühen Trichterbecherkultur an der holsteinischen Ostseeküste*, Neumünster.

Skaarup J.

- 1975 *Stengade. Ein langeländischer Wohnplatz mit Hausresten aus der frühneolithischen Zeit*, Rudkøbing.

Steimetz W.-D.

- 1982 *Anmerkungen zum nordischen Frühneolithikum*, „Neue Ausgrabungen und Forschungen in Niedersachsen”, T. 15, 13-51.

Troels-Smith J.

- 1953 *Ertebøllekultur-Bodenkultur. Resultater af de sidste 10 Aars Undersøgelser i Aamosen*, „Aarbøger”, 5-62.

Weber C. A., Mestorf J.

- 1904 *Wohnstätten der älteren neolithischen Periode in der Kieler Förde*, „Bericht des Schleswig-Holsteinischen Museums der vaterländischen Altertümer”, T. 43, 9-30.

Adres autora:

Dr Jacek Wierzbicki
Instytut Prahistorii Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza
ul. Św. Marcin 78
61-809 Poznań

